



30-LATEK UKRADŁ PTASIE MLECZKO, ZOSTAŁ ZATRZYMANY W POŚCIGU, W SAMOCHODZIE MIAŁ PRAWIE 2,5

Brawurowy pościg miał miejsce w niedzielę wczesnym rankiem na terenie Gminy Szemud. Na terenie powiatu prowadzona była policyjna akcja „Bezpieczny Weekend”. Funkcjonariusze swoje działania ukierunkowali na wyeliminowanie z dróg kierowców, którzy stanowią bardzo duże zagrożenie dla innych uczestników ruchu, czyli prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu i środków odurzających. Patrole sprawdzały okolice sklepów z napojami wysokokowymi, rejonów stacji paliw jak też lokalne drogi.

Przed godziną 8:00 31 grudnia 2017 roku funkcjonariusze zatrzymali się na jednej ze stacji paliw w Gminie Szemud, tam okazało się, że chwilę wcześniej jakiś mężczyzna wszedł na stację i ukradł ptasie mleczko, następnie wyszedł ze sklepu i odjechał. Pracująca na stacji ekspedientka opisała funkcjonariuszom mężczyznę oraz samochód, którym odjechał. Mundurowi natychmiast ruszyli w teren w poszukiwaniu tego mężczyzny. Po chwili w pobliżu innej stacji paliw zauważyli opisywany samochód. W związku z tym włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe oraz zaświecili latarką wskazując, by kierowca zatrzymał się do kontroli drogowej. Siedzący za kierownicą mężczyzna na widok radiowozu tylko przyśpieszył. Nie reagował na sygnały świetlne i dźwiękowe, co więcej nie stosował się do znaków ograniczeń prędkości, wyprzedzał na skrzyżowaniach czy łukach drogi, swoim zachowaniem kierowca stwarzał realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Mężczyzna podczas ucieczki skręcił w kierunku Nowego Dworu Wejherowskiego i tam na łuku drogi prawdopodobnie w wyniku nadmiernej prędkości stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze drogi w dół i uderzył w siatkę ogrodzeniową, wtedy też wyskoczył z pojazdu i zaczął uciekać pieszo. Policjanci także ruszyli w pościg pieszy, gdyż mężczyzna próbował uciekać przeskakując przez siatki ogrodzeniowe. Po chwili został zatrzymany przez funkcjonariuszy. 30-latek został sprawdzony pod kątem trzeźwości, był trzeźwy. Pobrano mu także krew do analizy, by sprawdzić czy znajdował się pod wpływem narkotyków. Podczas sprawdzania samochodu mundurowi na siedzeniu z tyłu samochodu znaleźli pakunek z białym proszkiem, który okazał się amfetaminą. Policjanci zabezpieczyli prawie 2,5 kg narkotyków. Mężczyźnie przedstawiono już zarzuty za posiadanie znacznej ilości narkotyków oraz za niezatrzymanie się do kontroli drogowej, mimo podawanych sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Za posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi kara pozbawienia wolności do 10 lat, za niezatrzymanie się do kontroli drogowej grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Dziś mężczyzna zostanie doprowadzony do sądu, gdzie niewykluczone, że zostanie zastosowany wobec niego tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy.

Data publikacji: 2018-01-02
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku